

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Wprzededniu podpisania umowy o pożyczkę włoską

Za monopol tytoniowy możemy otrzymać 140 milionów dolarów

WARSZAWA, 28. II. Rokowania rządu polskiego z „Banca Commerciale” w Medjolanie o pożyczkę w wysokości 10 milionów dolarów, zostały sfinalizowane. Rząd włoski wyraził swą zgodę na udzielenie tej pożyczki. Podpisanie odnośnego układu z „Banca Commerciale” nastąpi w bawem. Bawiący w Medjolanie delegat rządu p. Klarner osiągnął również z „Banca Commerciale” porozumienie co do uprawnień, jakie bankowi temu przysługują w odniesieniu do polskiego monopolu tytoniowego. „Banca Commerciale” ubiega się pono o udział w sfinansowaniu pożyczki tytoniowej. Również grupy finansowe Anglii, Szwajcarii i Francji ubiegają się o dopuszczenie ich do udziału w transakcji „Bankers Trustu” z rządem polskim. Możliwe, że opcja przedłużona zostanie co najmniej na miesiąc. W tym czasie mają być sfinalizowane rokowania o dzierżawę monopolu. Należy przytem zwrócić uwagę, iż wymieniana za wydzierżawienie monopolu suma 100 milionów dolarów jest tylko sumą orientacyjną. W toku rokowań możliwe jest osiągnięcie sumy 140 milionów dolarów.

Funty angielskie dla polskiego przemysłu

Kredyty udzielone przez „Oversea Bank”

WARSZAWA, 28. II. Bawiący w Warszawie dyrektor londyńskiego banku „Oversea Bank”, p. Gardner zawarł szereg transakcyj kredytowych na ogół na sumę 1.150.000 funtów szterlingów. Kredyty te pozyskały różne polskie grupy przemysłowe z cukrownictwem na czele. Ogółem „Oversea Bank” udzielił dotychczas polskiemu życiu gospodarczemu blisko 6 milionów funtów szterlingów kredytu.

Powtórny przyjazd do Polski prof. Kemmerera

Projekt taki omawiany jest w kołach rządowych

WARSZAWA, 28. II. W kołach rządowych omawiany jest obecnie projekt ponownego zaproszenia do Polski prof. Kemmerera. Pobyt amerykańskiego rzeczoznawcy w Polsce trwałby kilka miesięcy i przypadłby na okres letni. Myśl zaproszenia powtórnego powstała w związku z oświadczeniem prof. Kemmerera, że zbyt krótki pobyt w Polsce nie pozwolił mu na wszechstronne i wyczerpujące zbadanie naszych stosunków finansowych i gospodarczych. Z Nowego Jorku nadeszły wiadomości, że prof. Kemmerer wygłosił w „Federal Reserve Bank” obszerny referat na temat sytuacji gospodarczej w Polsce. Referat ten, utrzymany w tonie dla nas przychylnym został rozesłany do wszystkich oddziałów tej największej w Ameryce instytucji finansowej.

Nieczyniarzów zjazd kolejowy



Od kilku dni odbywa się w Warszawie międzynarodowy zjazd kolejowy w sprawie tranzytu przez Polskę do Rosji sowieckiej.

Eskimoska piękność



Eskimoska z Alaski w stroju zimowym, złożonym z drogocennych futer.

Wybuch w gazowni miejskiej w Poznaniu



Pożar zbiornika gazowni poznańskiej, w którym nastąpił ówczesny wypadek. Kłęby gryzącego dymu, jakie widzimy na zdjęciu dokonane przez naszego fotografa w kilkanaście minut po wypadku, spowodowały w całym mieście ciemność, która trwała około godziny.

Polska zbroi się w... kredyty

Redukcja pracy w państw. fabryce karabinów

WARSZAWA, 28. II. W państwowej fabryce karabinów przy ul. Dworskiej nr. 29 na Woli zmniejszono godzinę pracy, a mianowicie z dn. 1 marca fabryka pracować będzie tylko 5 dni w tygodniu: we wtorek, środy, czwartki, piątki i soboty, a z dniem 15 marca tylko 4 dni, bez sobót. Zarządzenie to wywołane zostało zmniejszeniem kredytów w myśl okólnika min. spr. wojskowych.

Parlamentarzyści polscy w Dorpacie

Serdeczną przyjęcie przez władze uniwersyteckie i publiczność

TALLIN, 27. 2. Ostatni dzień wycieczki polscy parlamentarzyści spędził w Dorpacie. Po przywitaniu na dworcu przez przedstawicieli władz, miasta, uniwersytetu i wojskowości, udano się na zwiedzanie miasta. W uniwersytecie serdecznie przywitał parlamentarzystów polskich rektor w otoczeniu senatu, wyrażając radość z powodu przybycia przedstawicieli wielkiej zaprzyjaźnionej Polski do małej Estonii. Na przemówienie rektora odpowiedział poseł Barański, były dorpaczyk. Po dokładnym zwiedzeniu biblioteki uniwersyteckiej, seminarjów, kliniki i zakładów uniwersyteckich, spożyto śniadanie w kasynej pułku kawalerii. W godzinach popołudniowych zwiedzono muzeum narodowe i kooperatywę mleczarską. Wieczorem odbyło się przyjęcie w Domu Narodowym. Przemówienie wygłosili tu prezydent miasta i poseł Raczkowski. W drodze na dworzec wstąpiono do domu akademickiego, gdzie wspólnie, śpiewano „Gaudeamus”.

Walki bratobójcze w Niemczech

o rannych

ESSEN, 27. 2. Wczoraj wieczerą na zgromadzeniu hitlerowców przyszło tu do starcia z komunistami. Ciężko rannego 8 osób. (PAT.)

Fortuna kołem się toczy

Co się dobrze zaczęło za rządów Witosa, może się dziś źle skończyć w sądzie

Posel Kowalczyk niefortunny dostawca intendenty

Prokuratorja generalna Rzeczypospolitej wystąpiła przeciw „Centrali Handlowej Kółek i spółek rolniczych”, której naczelnym dyrektorem był poseł Józef Kowalczyk (Piast), z powództwem o 120.000 zł. Należność ta powstała z powodu niedostarczenia umówionej ilości żyta i owsa, na których zakupno w swoim czasie Centrala otrzymała od intendenty w Grodnie około 125.000 zł. Sprawa ta przedstawia się gorzej dla p. Kowalczyka, niż kwestja regulacji zaliczki otrzymanej od „Guzohanu”. Przy zawieraniu umowy z intendenturą w Grodnie dał p. Kowalczyk osobistą gwarancję na dotrzymanie umowy i dostarczenie zboża. Pretensje intendenty będą według wszelkiego prawdopodobieństwa zabezpieczone nie tylko na djetach poselskich p. Kowalczyka, ale i na osobistym jego majątku Paszków, w ziemi warszawskiej. Rozprawa w tej sprawie wyznaczona jest na 7 marca r. b.

Łódź ożywia się

W Łodzi uruchomiono część fabryki włóknistej Markusa Kolna, zatrudniając 200-tu robotników. Wkrótce ma być uruchomione całe to przedsiębiorstwo.

Wielkie malwersacje finansowe szpiega sowieckiego

Wincenty Ilinicz ukraść ze „Związku rolników polskich” 203.172 zł.

W wydziale upadłościowym sądu okręgowego w Warszawie odbyło się wczoraj zebranie wierzycieli zbankrutowanego „Związku rolników polskich”. Imieniem wierzycieli składali sprawozdanie adwokat Stanisław Wilczyński i Edward Zaleski. „Związek rolników polskich” założony został przed dwoma laty. Naczelnym dyrektorem spółki był Wincenty Ilinicz, — jak się później okazało — osławiony szpieg bolszewicki; dyrektorami zaś: dr. Stefan Benini i Tadeusz Kruk-Strzelecki. Związkiem kierowali jednak wyłącznie Ilinicz i Kruk-Strzelecki, którzy powołali do życia „Związek” faktycznie bez grosza pieniędzy, wmawiając w akcjonariuszów, że Związek posiada własny bank i młyn.

Ilinicz zestawiał fałszywy bilans, który optycznie przedstawiał się dość imponująco. Aktywa „Związku” wynosiły miały 2.689.589 zł., przy czym towarów było rzekomo na sumę 872.780 zł., wierzytelności na 834.369 zł., oraz papierów wartościowych na sumę 257.450 zł. Nic tedy dziwnego, że udało się słać licznym akcjonariuszom oraz uzyskać poważne kredyty towarowe. W niespełna rok od chwili powstania „Związku” kiedy zaczęły nadchodzić terminy zobowiązań płatniczych, okazało się, że Związek jest niewypłacalny i że cała spółka była tylko fikcją i pomyslową aferą Ilinicza. Ilinicz „zakupił” pod zastaw nieistniejącego majątku „Związku” akcje „Banku stowarzyszenia mechaników” na sumę 750

tysięcy zł., rujnując akcjonariuszów tej instytucji finansowej, którzy nadużyli się przeważnie z pomocą emigrantów amerykańskich. Już po zawieszeniu w urzędowaniu, udał się do oddziału w Łodzi, gdzie zainkasował 1.450 zł., rzekomo w celu wpłaty tej sumy do centrali, czego oczywiście nie uczynił. Następnie nabył Ilinicz w imieniu „Związku” od amerykańczaka, dr. Kazimierza Żurawskiego portfel akcji Banku mechaników, na sumę 45.000 dolarów. Na pokrycie ceny kupna wystawił Ilinicz weksle „Związku rolników polskich”. Zamiast doręczyć weksle te dr. Żurawskiemu, część ich zdyskontował, ośmiągając w ten sposób 145.400 złotych. Poza tem z kasy Związku pod-

niósł za niejakiego Suchodolskiego 33.500 zł. W ten sposób Ilinicz dokonał nadużyć na szkodę Związku rolników polskich ogółem na sumę 203.172 zł. Ilinicz jest obecnie w więzieniu śledczym, jako oskarżony o szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej. Ze sprawozdania syndyków wynika, że ostatnią przyczyną bankructwa „Związku” były nadużycia Ilinicza, Zgromadzenie wierzycieli uchwalilo zwrócić się do prokuratorji o pociągnięcie Ilinicza do „Jnowiedzialności karnej” za malwersacje. Syndykom za zbadanie gospodarki i stanu finansowego „Związku rolników polskich” uchwalono do podziału honorarium w sumie 100.000 zł.

OGROMNA KURŹEKA METALOWA

która siła wybuchu została zerwana i odrzucona poprzez dach dwupiętrowego budynku magistrackiego, znajdującego się w odległości kilkudziesięciu metrów od gazowni.

Uroczysta eksportacja zwłok arcybiskupa Cieplaka

Wielki okręt „Olympic” wiezie drogę szczęścia kapłana-męczennika do Ojczyzny

NOWY JORK, 27. 2. Dzisiaj w katedrze św. Patryka odbyły się uroczystości żałobne z powodu śmierci arcybiskupa Cieplaka.

Wczesnym rankiem floty zaczęły zapelniać wspaniałą świątynię, zajmując miejsca w bocznych nawach. Przybyło zgórą 5.000 osób. Specjalne pociągi, uruchomione między Chicago — Buffalo — Detroit — Nev Haven przywoziły delegację. W katedrze przy trumnie stała warta honorowa halerczyków. O godz. 11-ej poprzedzony przez 70 kleryków, w otoczeniu biskupów, prałatów i kilkuset księży wszedł do prezbiterjum kardynał Hayes. Msze święta celebrował biskup Plaggens, w asyście liczących diakonów. Podniosłe kazanie wygłosił biskup Schrombs z Clevelandu (po angielsku) i msgr. Pitas z Buffalo (po polsku). Uroczyste requiem celebrował osobiście kardynał. Podczas mszy pienia żałobne wykonał artysty „Metropolitain” z Didurem na czele oraz chór opery. Po skończonym nabożeństwie zwłoki przewieziono na statek „Olympic”. Orszak żałobny składał się z 200 samochodów. Przed wniesieniem trumny na statek nastąpił akt oświeceniowania jej przez władze konsularne, poczem w ich asyście ustawiono trumnę w specjalnej kabine.

Znakomity polski podróżnik skończył swą żywotną wędrówkę
Zgon gen. Dr. Grabczewskiego



W Warszawie zmarł wczoraj słynny podróżnik i autor szeregu dzieł naukowych i podróżniczych, gen. Bronisław Grabczewski.

Zmarły wydał w ostatnich latach szereg dzieł podróżniczych. Które zyskały wielką popularność, równą niemal olbrzymiej popularności książek Ossendowskiego. Dzieła te są następujące: „Przez Pamiry i Hindukusz do źródła rzeki Indus”, „Kaszgarja, kraj i ludzie” (podróż do Azji środkowej), „W pustyniach Raskemu i Tybetu”, „Wspomnienia z życia”, „Wspomnienia myśliwskie”.

Dzieła gen. Grabczewskiego zaopatrzone mapami i ilustracjami, były nie tylko suchym dziennikiem podróży po krajach egzotycznych, ale wspomnieniami osobistymi na tle przygód generała w czasie pobytu na Dalekim i Bliższym Wschodzie. Opisy zwyczajów i obyczajów, legendy, szczegóły z życia miast, wladców i plemion, obfite charakterystyki Kirgizów, Kaszgarów, Chin czyków i t. d. Poza to autor ma luje zawsze barwnie przyrodę, nie zaniedbuje spraw ekonomicznych i handlowych.

Gen. Grabczewski urodził się w majątku Kownatowie na Zmudzi w r. 1854 jako syn marszałka szlachty z wyboru — Ludwika, zesłanego później na Syberję.

Działalność podróżniczą rozpoczął jako porucznik, wysłany przez Petersburski Instytut Geograficzny do Turkestanu, Afganistanu i następnie na studia całej Azji.

Wróciwszy stamtąd, obok swej pracy naukowej, rozwijał działalność społeczną wśród zesłańców polskich w Rosji, za którą wiele ucierpiał.

Kto z was nie spuści wzroku ze skruchą, patrząc w natchnioną twarz Piotra Skargi



„Zginiecie! Będziecie, jako wdowa osierocona — wy, coście drugie narody rządził i będziecie ku pośmiewisku i uraganu nieprzyjaciół swoim. Język swój, w którym samym to królestwo między onemi słowiańskimi wolne zostało, i naród swój pogubić i ostatki tego narodu, tak starego i po świecie szeroko rozkwitnionego, potracicie i w obcy się naród, który was nienawidził, obrócić, jako się innym przydało. Będziecie nie tylko bez pana krwi swojej i bez wybrania jego, ale też bez ojczyzny i królestwa swego, wygnani wszędzie niedźmi, wzgardzeni, ubodzy, włóczęgowie, które popychać nogami tam, gdzie was pierwsi ważono, będą”

(„Kazania Sejmowe” P. Skargi)
„Zaprawdę mówię wam, że zginiecie!... — Oto są pamiętne, gromowe, złowieszcze słowa, jakie padły z ust Skargi na kwitnącą podówczas Rzeczpospolitą. Matejko uwiecznił je na genialnym obrazie, wystawionym obecnie w „Zachęcie” warszawskiej. A uwiecznił je tak potężnie i tak prawdziwie, że ta natchniona, ekstazyjna twarz Skargi ukazuje się dziś jeszcze żywa, dotkliwa, straszliwie obecna.
Proroctwo Skargi się spełniło.

a dziś mimo wkrzeszonej niepodległości, powraca ono znów wraz z genialnym obrazem jako złowróżbne, dajęce memento: — Zginiecie!...



— Zginiecie, jeśli się rychło nie opatrzyacie — jeżeli nie postawicie wyżej miłości do ojczyzny ponad własne sobkostwo, prywatę i niezgodę!...

Pospieszmy wszyscy do „Zachęty” i popatrzmy w twarz jasnowidzawca Skardze. Wyczytamy w niej własną trwogę o przyszłość Rzeczypospolitej. Nie jeden z pośród nas winien klęknąć przed tym obrazem i w koronie pochylem głowy uderzyć się we własną pierś:

— Mea culpa — moja wina!

Pamiętajcie, że „Kazanie Piotra Skargi” — to wielki symbol sumienia narodowego. Dopóki ono żyje, żyje cała Rzeczpospolita — żyje nasza niepodległość, nasze prawa, nasze granice, miemie i przyszłość naszych dzieci. Jest to wielkie, bijące ustawicznie serce w piersiach wolnej ojczyzny. Gdy ono zamiera, natemczas naród się gubi, a zostaje tylko łachman dusz splugawionych, zniechęconych, rozłożonych w jadle głupoty i spodlenia.

I to jest właśnie owem przeraźliwym memento, rzuconem w przyszłość Polski przez Piotra Skargę i Jana Matejkę.

R. Zr.

Wielka amerykańska wyprawa polarna

Na samolotach w poszukiwaniu nowego lądu

Amerykański Instytut geograficzny w Detroit wysłał jutro, 1. marca, kap. Wilhinsa do Alaski, celem wyszukania lądu między Alaską a biegunem.

Lot ten ma być próbą i dowodem, że najkrótsza droga komunikacyjna między obiema półkulami wina wieść przez arktyczne przestworza. Ekspedycje finansować ma w znacznej części słynny król samochodowy, Henryk Ford. Odkryty przez wyprawę ląd stanie się własnością Ameryki.

Do wyprawy użyte mają być samoloty.

Kpt. Wilhins przewiduje, iż w wypadku przymusowego lądowania będzie się żywił upolowaną zwierzyzną.

Zostało umówionem, że jeżeli nie wróci do Point Barrow albo na Szpicberg to ekspedycja ratownicza wysłana ma być dopiero po upływie 2-3 lat.

SOWETY I ZACHÓD EUROPY

PRZY WSPÓLNYM STOLE

W Warszawie
Z powodu odbywającej się w min. kole międzynarodowej konferencji nad bezpośrednią komunikacją pomiędzy republiką sowiecką a Zachodem Europy p. minister kolei wydał śniadanie na cześć gości zagranicznych. Wzięli w niem udział min. Chadyński, wiceminister spraw zagr. Morawski, wyżsi urzędnicy min. kolei oraz członkowie delegacji sowieckiej z p. Swieszczkowem, Niemcewiczem z p. Herzbuchem, czeskiej z p. Brożem, austriackiej z dr. Marschalem i włoskiej z p. Bapistim na czele.

WOJEWODA ŚLĄSKI NIE USTĘPUJE

Falszywe pogłoski prasy niemieckiej

Wiadomość, podana przez niemiecką prasę katowicką o dymisji wojewody śląskiego, Bilskiego, nie odpowiada prawdzie. Właśnie wczoraj wojewoda Bilski przyjechał do Warszawy, aby uzyskać kredyty dla województwa przeznaczone na ograniczenie bezrobocia. O rzekomej ustąpieniu jego, nie było wcale mowy.

Nieznane zabytki Warszawy



Istnieje w Warszawie wiele pałatek historycznych, obok których przechodzi współczesny mieszkaniec stolicy, nie zwracając na nie uwagi często nie wiedząc, że przemawiają one doń

całymi wiekami lat.
Nie mamy tu na myśli zabytków „starej Warszawy”, ani zbiorów, porzuconych po muzeach, kościołach, gmachach publicznych i prywatnych.

Myślimy o zabytkach przeszłości, w śródmieściu ginących wśród gorączki dzisiejszego życia.

W samym centrum miasta, do na Nowym Świecie, na terenie pałacu Staszica, w ogrodzie sterczą mury okrągłej, walcowej w gruzach budowli, ślady ładnej ornamentacji świadczą o wyższym znaczeniu dzisiejszej rudery.

W istocie są to szczątki kaplicy moskiewskiej, wystawionej w r. 1620, jako mauzoleum dla zmarłych w niewoli polskiej cara moskiewskiego, Wasyla Szajskiego i jego brata Dymitra.

W r. 1635, kiedy Władysław IV zawarł z Moskwą rozejm, zwłoki te na prośbę posła moskiewskiego zostały wydane Moskwie. Płyty z łacińskimi napisami, pokrywające



Doś w Warszawie, gdzie mieszkał Skarga.

Księżniczka Marja, najmłodsza córka króla Włoch, odznaczona się wielką, klasyczną pięknoscia, tak rzadką wśród księżniczek krwi.

Gdzie mieszkał w Warszawie i gdzie zmarł ksiądz Skarga

Ks. Skarga mieszkał w Warszawie na Starem Mieście, w domu, zwanym dziś „klasztorkiem”. Istnieje przypuszczenie, że wykusz, dotykający okien pierwszego piętra, był ongi strażniczą celnika i stąd nazwa biegnąca tu ulicy: Celna.

Kamienica, t. zw. „Klasztor”, ongi własność i miejsce zgonu ks. P. Skargi, jest własnością p. Stanisława Kłobskiego, obywatela ziemskiego, zamieszkałego stale na prowincji.

P. Kłobski, po uregulowaniu stanu prawnego kamienicy, pragnie z niej uczynić fundację dla jednej z policyjnych instytucji dobroczynnych.



Sztab artylerji

grobowiec za panowania ostatniego króla polskiego, z wołi Ropulna rozbita, iżby zniknął ślad „ponizenia” władcy Moskwy.

Dziś we wnętrzu padających murów gości pustka, podziemia stopniowo są zasypywane, a niezadługo i ślad pewno zaginie po tej moskiewskiej kaplicy.

Idźmy Nowym Światem ku Aljom Ujazdowskim.

Przy łogu Pięknej wznosi się śliczny

emprowy pałacyk z czasów przedpowstańcowych 1830 r. Podczas powstania mieścił się tu sztab artylerji wojsk polskich, a gen. Prądzyński nieraz bywał tu gościem. Szkoda, że dzisiejsi gospodarze pałacyku pozwalają na jego zniszczenie: górna część psuje się i grozi zespęceniem całości, jeżeli się o naprawie nie pomyśli.

LIKWIDACJA POCIĄGÓW

Nakazano kasować 2 miliony wagonów

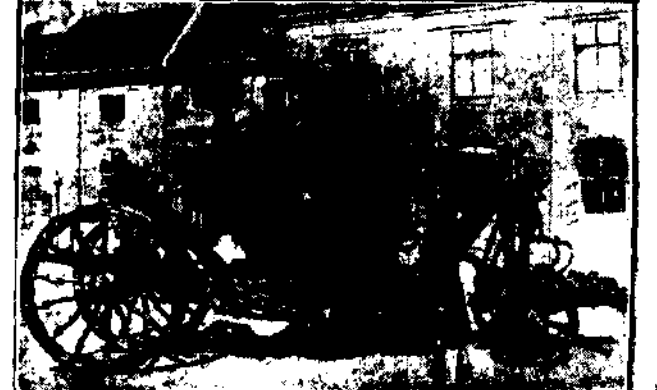
W związku z oszczędnościami zarządzanymi w ministerstwie kolei, w najbliższym czasie dokonane będą poważne zmiany w kolejowym rozkładzie jazdy.

Zlikwidowane zostanie 2 miliony pociągów-kilometrów.

Międzyministerjalna komisja turystyczna poczyniła starania, aby pociągi i wagony przeznaczone dla turystów nie uległy likwidacji.

Wobec częstolowej likwidacji ruchu kolejowego spodziewane jest rozszerzenie komunikacji autobusowej.

Od małego cesarstwa do tony filmowej



Wspaniała karole koronacyjna Marii Terazy po przejeździe wiatrowym wyposażona wyciasto i obecnie do celów filmowych.

To i owo o stosunkach w Choroszczy.

Od własnego korespondenta.

Miasteczko Choroszcz liczy obecnie przeszło 3.000 mieszkańców, w tym: 55 proc. Polaków, 30 proc. Żydów, 10 proc. Rosjan i 5 proc. Niemców. Przed wojną światową samych robotników w Choroszczy było około 4-ch tysięcy, którzy zatrudnieni byli w olbrzymich zakładach przedzielno-tykających firmy „Moes” Dział

również mieszkańców m. Choroszczy. W miasteczku znajdują się kościół katolicki, cerkiewka, apteka, szkoła powszechna, Spółka Rolnicza i kilka drobnych sklepów i masarni. Z instytucji drobnych społecznych: Związek Strzelecki, doskonałe zorganizowany, Straż Ogniowa Ochotnicza, Stowarzyszenie Żydowskich Harcerzy, Kółko Rolnicze i Oddział mały Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Przy szkole powszechnej znajduje się również scenka amatorska, lecz rzadko używana, gdyż w miasteczku brak odpowiedniego zespołu amatorskiego.

W ostatnich czasach zrujnowane mury fabryczne nabyła firma B-ci Woźniak z Sosnowca, lecz jedynie podobno po to, by rozbić mury i sprzedać cegły. Do niedawna w Choroszczy była siedziba lekarza rejonowego, lecz i ten ostatnio przeniesiony został z Choroszczy do Knyszyna.

Łudność tułacza przysiera głodem
nie otrzymują podobno nawet zasiłków. Mała część robotników pracuje w pobliskich miasteczkach. Ze pomimo głodu nie rozpowszechniają się w Choroszczy zbytnio choroby takie, jak gruźlica i t.p. Zauważać należy temu, że Choroszcz otoczona jest okolicami dość zdrowymi.

Łudność żydowska wstrzymuje się z handlem.
obsługując sąsiednie włoski jak

Dnia wczorajszego ks. Biskup Wojak Połowych, Bandurski dokonał poświęcenia sztandaru Związku b. Ochotników Armji Polskiej na Wojnę białostocką.

Uroczystość miała charakter wielce podniosłej manifestacji patriotycznej. Szczegóły podamy w numerze jutrzejszym.

Budujemy domy ludowe.

W Krynicy, pow. białostocki, przed kilku miesiącami zostało zorganizowane Kółko Młodzieży wiejskiej przez miejscowe nauczycielstwo p.p. Kozery Zygmunt i Cenceka Piotra. Jak wybitną była ich praca, świadczy fakt, iż w dniu 25 lutego jednogłośnie wszyscy mieszkańcy zdecydowali wspólnie wysiłkami zbudować dom ludowy.

Na czyn nie czekano długo. Następnego dnia mieszkańcy oddali plac, zaś w sobotę ubiegłą już zwożono budulec częściowo kupiony, częściowo dofinansowany. Wybrano komisję budowlaną z miejscowych cieśli i stolarzy, którzy bezinteresownie oddali swoją pracę na rzecz ogółu. Plan jest już opracowa-

ny. Przewiduje się dość obszerną salę teatralną, bibliotekę, czytelnia, sklep spółdzielczy i mleczarnię. Szkoda jednak, iż zapomniano o łaźni, która ze względu na zdrowie wsi oddałaby wielkie usługi. Roboty rozpoczęła się natychmiast z nastaniem wiosny. Zebrano już nawet gotówką 400 zł.

Praca p.p. Kozery i Cenceka niech będzie wymownym świadectwem dla tych, którzy chcą, a jednak brak im silnej woli, celem zrealizowania własnej chęci i inicjatywy. Nie tracimy nadziei, iż inne wioski uszną ten czyn jako konieczność społeczną i pójdą śladami pp. inicjatorów.

Kursy rolniczo-hodowlane w Knyszynie.

W ostatnich dniach lutego odbyły się 3-dniowe kursy rolniczo-hodowlane. Wykłady odbywały się w nowo-wybudowanym budynku szkolnym. Zajęcia trwały od godz. 7 wieczorem do 10 północy. Jak wielkie wzbudziły zainteresowanie dowodzi fakt, iż sala szkolna była wypełniona po brzegi. 3 prelegatów zamiejscowych i le-

karz weterynaryj, p. Miroszniczenko omawiali zagadnienia spółki meljoracyjnej, racjonalną hodowlę bydła, zakładanie sadów i t. p. Dodatką stronę wykładów stanowiło to, iż obecni na sali słuchacze zwracali się z pytaniami do prelegentów, na co otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi.

karz weterynaryj, p. Miroszniczenko omawiali zagadnienia spółki meljoracyjnej, racjonalną hodowlę bydła, zakładanie sadów i t. p. Dodatką stronę wykładów stanowiło to, iż obecni na sali słuchacze zwracali się z pytaniami do prelegentów, na co otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi.

leżność za miesiąc ubiegły. Po upływie wskazanego terminu sekwestrator kasy obowiązany jest sporządzić protokół zajęcia ruchomości i towarów u tych, którzy nie wpłacili należności i wyznaczyć termin ogłoszenia licytacji.

Celem ułatwienia pracodawcom uregulowania składek, kasa przyjmować będzie od solidnych firm pewną część należności weksłami.

Naprawiamy nasze drogi.

Przejeździ włościanie opowiadają nam, iż rzeczka przecinająca drogę z Kalinówki-Kościelnej do wsi Ogrodniki wypłukała połowę nasypu. wobec czego

zachodzi niebezpieczeństwo dla pozostałej drogi. Podać, aby Urząd Gminy wziął tą sprawę do serca i jaknajprędzej przystąpił do naprawy.

Posiedzenie Rady Szkolnej m. Białegostoku.

W dniu 25 lutego odbyło się w lokalu Magistratu posiedzenie, na którym omawiano

sprawę powszechnego nauczania łącznie z Komisją do opracowania sieci szkolnej.

Buduje my nowe szkoły, a nauczycieli redukujemy.

Rada Szkolna Powiatowa powiadomiła swoich członków o mającym się odbyć w dniu 3 marca w lokalu Inspektoratu

Szkolnego, plenarnym posiedzeniu. Omawiane będą prawdopodobnie sprawy budowy nowych szkół w powiecie.

Budżet miasta zostanie okrojony.

Dowiadujemy się, że rozprawy budżetu m. Białegostoku w Urzędzie Wojewódzkim dobiega końca. Przewiduje się pewną redukcję personelu w Magistracie we wszystkich wydziałach, jak również niższych funkcjonariuszy w szpitalach

miejskich. Niektóre pozycje wydatków zostały skreślone, zaś inne zmniejszone. Prawdopodobnie budżet zostanie już zaakceptowany i przesłany do Magistratu.

Kursy kulturalno-oświatowe w Knyszynie.

Donoszą nam, iż dzięki niezmiernie trudnej pracy miejscowego proboszcza ks. Klimma i nauczycielstwa szkoły 7-10 kl. w Knyszynie w kółku Młodzieży odbywać się będą wykłady z za-

kresu historii, geografii przy pomocy świeżo nabytej lampy projekcyjnej. Z tej lampy będzie również korzystała szkoła powszechna.

Żona załatwia sprawy wekslowe męża.

W dniu 26-go lutego r. b. przyjęto protokół zameldowania od Goldberga Mejera, zam. przy ulicy Kupieckiej № 2 w sprawie zniszczenia weksła protestowanego na sumę 200 zł. przez żonę Efroima Gotliba,

zam. przy ulicy Lipowej № 6. Weksel przyszczony był wystawiony przez Efroima Gotliba Mejerowi Goldbergowi za po-brany towar. Dochodzenie w toku.

Dolarówki mają powodzenie.

Ponieważ wczoraj był ostatni dzień sprzedaży dolarówek (losowanie — 1 marca, gdyż 20 lutego wypada niedziela) dał się zauważyć wzmógłony ruch w tut. Oddziale Banku

Polskiego. Jak było wielkie zainteresowanie świadczą liczba wykupionych w ciągu ostatnich dni dolarówek, która dochodzi do 11 tysięcy.

Zapisywać się na grupy nowe wiosenne **KURSÓW KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** można codziennie. Ukończenie kursów to pewny kawałek chleba i fach w ręku. Zapisy w lokalu Adm. Dziennika Białostockiego (Krynka Kościeliska 1).

Zamiat **TRANU** **JECOROL** Magistra poleca się znany i od lat wielu zalecany przez WPP Lekarzy **JECOROL** Syrop o przyjemnym smaku, bardzo chętnie przez dzieci przyjmowany, stosuje się przy anemji, ogólnym wyczerpaniu, chorobie anemijach. Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Żądać tylko z szarym napisem „J. B. Białostok” i marką ochronną — trójką ze statywem. 219 — Wystrzegaj się podróbek!



Części do samochodów „**FORDA**” są do najycia po cenach przedstawicielstwa, konkurencyjnych w warsztatach samochodowych

„Pol-Auto”

ul. Jarowicka Nr. 31, tel. 2-36. Uwaga! Warsztaty do anywują z gwarancją remontu samochodów wszystkich firm samochodowych.

Reklama jest dzwignią przemysłu

APOLLO DZIS **40.000 DOLARÓW** PRZYNIOSŁ MOŻE KAŻDA NASZA DO PRERJA — DOLARÓWKA
wspaniała premiera **Zegarki, Platery i inne cenne premie** zawiara każda kopertę premjową otrzymuje każdy kupujący 2 bilety (oprócz ulgowych)
Słynna tragiczna rosyjska **NATASZA LISIENKO** W swoim najnowszym dramacie salonowo-życiowym p. t. **ZŁOTO... SZCZĘŚCIE... ŁZY...**
MOTTO: Ileż to cierpień kryje w sobie wielkie miasto, cierpień opuszczonych kobiet — matek, których 10 aktywy program

Zapowiedź REDUTY
Dnia 3 marca punktualnie o godz. 8 wiecz. w sali teatru „**PALACE**”
Stefan Żeromski **TUROŃ** dramat w 3 aktach.
Dnia 3 marca 1926 r. Jerzy Szaniawski **EWA** komedia w 3 aktach.
Bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. nabywać codziennie w kasie teatru. 236

Opiszenia drobia
STE (nagrał) wy- kich listownie bez- piatnie, celem prop- agandy. Instytut Stenograficzny An- toniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 235

Jak postępować?
Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolniko- powie Ci, kim jesteś, kim: być możesz? Nadeslij charak- ter pisma awój, lub zainteresowanej osoby, zakomuni- kuj: imię, rok, mie- siąc urodzenia. O- trzymasz szczegó- łową analizę cha- rakteru, określenie zaleń, wad, zdol- ności, przeznacze- nie. Analizę wysy- lam po otrzymaniu 5 złotych. Os- obiscie przyjmuję od 12 — 7. Proto- kóły, odczyt, pe- dziekowania naj- wybitniejszych esów stolicy. War- szawa, Psycho-Gra- folog. Szyller- Szkolnik. Piętna 25—33. 109

Do pp. właścicieli nieruchomości
W celu zebrania dokładnych danych o stanie nieruchomości w naszym mieście Białostocki Związek Właścicieli Nieruchomości przeprowadza obecnie rejestrację wszystkich właścicieli zarówno członków Związku jak i nieczłonków.
Rejestracja odbywa się w lokalu Związku przy ul. Kilińskiego 23 od 10 rano do 2 po poł. i od 6 do 8 wiecz. codziennie.
Dane, zebrane podczas rejestracji, użytkowane zostaną przez Związek, dla celów uzyskania kredytów na budowę, przebudowę i nadbudowę domów i t. d.
Każdy właściciel nieruchomości winien zatem we własnym interesie wypełnić blankiet rejestracyjny.
Zarząd Białostockiego Związku Właścicieli Nieruchomości. 216

Dr. M. Kacnelson 2922
Choroby weneryczne-skórne
Przyjmuje od godz. 9—11 i od 4—7.
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 2

Dr. Neumark
Choroby weneryczne skórne i mocznicowe
Przyjm. od g. 10—12 i od 3—8 popoł.
Białystok, ul. Kilińskiego 11. (ul. Niemiecka)

„**MODERN**”
Dziś frywolna premiera
JAK kokietować mężczyznę? zdobywać ich serca? zrobić „karjerę”?
„Kaprys tosa nieomal z dnia na dzień w ciągu 24 godzin zmienia sytuację kobiety i z ubogiej kokotki czyni ją kurtyzaną w wielkim stylu”...
Uczy dowcipnie i wesoło
SZKOŁA — KOKOT
Zachwycający film w 8 aktach, figlarnie uchylający rąbek tajemnicy powodzenia w miłości.
KUSZĄCA
CONSTANCJA TALMADGE
w podwójnej roli damy świata i półświatka
Spelunki, Kabarety, Dancinigi, Flirt
Przeгляд najnowszycy kreacyj paryskich mistrzów mody
Kasa od godz. 5.30
Początek o godz. 6.45 **Ceny od 50 groszy**

WARUNKI PRZEMUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redakc.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12
ogłoszeń tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.